

Police dn. 13.06.2017 r.

Grzegorz Ufniarz

Radny Rady Miejskiej w Policach.

Sz. P.

Władysław Diakun

Burmistrz Polic

INTERPELACJA RADNEGO

Zwracam się do Pana Burmistrza z prośbą o podjęcie działań w sprawie zapadającej się nawierzchni ulic Grunwaldzkiej i Bankowej w Policach.

1 – zapadnięcie się nawierzchni ulicy Bankowej na skrzyżowaniu z ul. Zamenhofs stwierdzono w maju, jeszcze przed sesją Rady Miejskiej, tzn. 3 tygodnie temu. Jak dotąd jedynym efektem działań jest postawienie barierek odgradzających zapadlisko. Mieszkańcy już 3 tygodnie muszą znosić uciążliwość wynikającą z tej awarii. Zwracam się z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań i jak najszybsze rozwiązanie tego problemu. Ulica Bankowa zapada się też na wysokości skrzyżowania z ul. Grzybową przy wyjeździe z postoju taksówek).

2 – Ulica Grunwaldzka zapada się w kilku miejscach. Doraźne działania nie rozwiązują problemu, za to przedłużają serial pt. „Źle wykonana inwestycja i nieudolne działania Gminy”. Myślę, że jest dla Pana Burmistrza rzeczą oczywistą, że mieszkańcy naszego miasta oczekują działań szybkich, skutecznych, które ostatecznie i raz na zawsze rozwiążą problem ze świeżo wyremontowaną drogą.

W związku z powyższymi zwracam się do Pana Burmistrza o:

1 – podjęcie szybkich działań i usunięcie w/w awarii

2 – opracowanie procedur, które spowodują, że każda inwestycja prowadzona na terenie Gminy Police podlegała będzie nadzorowi przez służby podległe Burmistrzowi Polic. Nie może być tak, by „zewnętrzne” instytucje wykonywały prace na terenie Gminy Police bez żadnego nadzoru ani kontroli ze strony przedstawicieli społeczności Gminy Police.

3 – opracowanie procedur szybkiego reagowania na usterki, uszkodzenia i inne wypadki utrudniające życie mieszkańcom, a nie leżące w bezpośredniej gestii Gminy Police. Uważam, że w takich wypadkach Gmina Police powinna w pierwszej kolejności dbać o dobro, bezpieczeństwo i wygodę mieszkańców, więc lepiej samemu zalepić dziurę w drodze, a potem odzyskać pieniądze od odpowiedzialnej instytucji, niż czekać tygodniami, aż te zewnętrzne instytucje „łaskawie” zajmą się problemem.